

Wiedzą, jak uśmierzać ból

•• Trzy oddziały szpitala przy ul. Lindleya zdobyły certyfikat potwierdzający, że leczeni tam pacjenci nie cierpią z powodu bólu.

Tytułem Szpital bez Bólu wyróżniono: położnictwo i ginekologię, chirurgię ogólną i transplantacyjną oraz ortopedię i traumatologię narządów ruchu.

Jak wyjaśnia Małgorzata Gomula, rzeczniczka programu, aby zasłużyć na ten certyfikat, oddziały na Lindleya musiały spełnić wiele wymagań, m.in.: przeszkolić cały personel medyczny z zakresu uśmierzania bólu pooperacyjnego, prowadzić monitoring natężenia bólu u wszystkich operowanych pacjentów, co najmniej cztery razy na dobę informować ich o możliwości i metodach uśmierzania bólu, kontrolować ewentualne działania niepożądane zastosowanego leczenia. To standardy, których w polskich lecznicach do tej pory nie było.

Wyróżnienia przyznawane są od ubiegłego roku. To pomysł towarzystw medycznych zajmujących się bólem, m.in.: Polskiego Towarzystwa Badań Bólu, Polskiego Towarzystwa Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Specjaliści przekonują, że u ponad 60 proc. pacjentów ból pooperacyjny nie jest uśmierzany we właściwy sposób. To może powodować powikłania wydłużające hospitalizację - wyjaśniają organizatorzy akcji.

Ich certyfikat ma od niedawna także Szpital Czerniakowski i prywatny szpital Medicover przy al. Rzeczypospolitej. •

WOJCIECH GREJCIUN